



Wyższa Szkoła
Ekonomii i Innowacji
w Lublinie



WSPÓŁCZESNE PROBLEMY SYSTEMU RODZINNEGO

Diagnoza - Terapia - Profilaktyka

Redakcja naukowa:
Marian Zdzisław Stepulak

Monografia dotyczy trzech aspektów opisu systemu rodzinnego tj. diagnozy, terapii i profilaktyki. Logicznie i konsekwentnie dobrane są poszczególne artykuły wchodzące w zakres każdego obszaru problemowego. Poszczególne artykuły, zarówno pod względem merytorycznym, jak i metodologicznym opracowane są poprawnie, zawierają problem pracy, część metodologiczną oraz interpretację i dyskusję uzyskanych wyników badań (artykuły teoretyczne opracowane są w oparciu o właściwie dobraną literaturę przedmiotu i własne koncepcje autorów).

Monografia zawiera bogaty zakres wiedzy o małżeństwie i rodzinie. Sądzę, że będzie stanowić inspirację do dalszych badań w celu lepszego poznania tak ważnej problematyki psychologii życia rodzinnego. Dla wielu psychologów praktyków stanowić będzie pomoc w ich pracy zawodowej. Każdy artykuł zawarty w recenzowanej monografii jest oryginalny pod względem problemowym a przez to ciekawy i pouczający.

Z recenzji dra hab. Józefa Stachyry, prof. nadzw. UMCS

Wszystkie zamieszczone opracowania szczegółowe zostały przygotowane w pełni profesjonalnie, rzetelnie pod względem formalnym i metodologicznym. W związku z powyższym czuję się zwolniony z obowiązku szczegółowego ich omawiania i oceniania.

Dokonując ostatecznej oceny publikacji uważam, że jest ona ze wszech miar potrzebna i pożyteczna. Porządkuje dotychczasowy stan wiedzy na temat wyszczególniony w tytule, ale równocześnie ją wzbogaca. Dotyczy to przede wszystkim tych części, które oparte zostały na interesujących badaniach empirycznych. Cała praca jest wartościową pozycją, którą będą mogli wykorzystać słuchacze studiów psychologiczno-pedagogicznych, a także pracownicy szeroko pojętych służb społecznych.

Z recenzji dra hab. Wiesława Kowalskiego, prof. nadzw. WSEI



Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie
20-209 Lublin, ul. Projektowa 4
tel./fax: +48 81 749 17 77
www.wsei.lublin.pl

INNOVATIO PRESS

ISBN 978-83-64527-10-4

WYŻSZA SZKOŁA EKONOMII I INNOWACJI W LUBLINIE

Seria wydawnicza:
Monografie Wydziału Pedagogiki i Psychologii
Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie

Współczesne problemy systemu rodzinnego
Diagnoza – Terapia – Profilaktyka

Redakcja naukowa:
Marian Zdzisław Stepulak

Recenzenci:
dr hab. Józef Stachyra, prof. nadzw. UMCS
dr hab. Wiesław Kowalski, prof. nadzw. WSEI

Skład, łamanie i projekt okładki:
Marek Szczodrak, Anna Konieczna, Paulina Kamińska

© *Copyright by* Innovatio Press Wydawnictwo Naukowe
Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie

Wszelkie prawa zastrzeżone. Kopiowanie, przedrukowanie i rozpowszechnianie całości lub fragmentów niniejszej pracy bez zgody wydawcy zabronione.

Printed in Poland
Innovatio Press Wydawnictwo Naukowe
Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji
20-209 Lublin, ul. Projektowa 4
tel.: + 48 81 749 17 77, fax: + 48 81 749 32 13
www.wsei.lublin.pl

ISBN 978-83-64527-10-4

SPIS TREŚCI

- Marian Zdzisław Stepulak**
Współczesne problemy systemu rodzinnego. Diagnoza – terapia – profilaktyka. Wprowadzenie w problematykę5

WSPÓŁCZESNE PROBLEMY SYSTEMU RODZINNEGO DIAGNOZA

- Joanna Nawrocka**
Rodzic, matka, ojciec – odmienni czy podobni? Społeczne postrzeganie zachowań rodzica
Parent, mother, father – disparate or like? Social perceptions of parent behavior ...15

- Justyna Iskra**
Dlaczego kobiety rezygnują z zakładania własnych rodzin?
Why do women drop out to start their own families?35

- Marian Zdzisław Stepulak**
Człowiek „wewnętrzny” w systemie rodzinnym
Man “internal” in the family system55

- Monika Deja**
Funkcjonowanie dorosłych osób niepełnosprawnych ruchowo w małżeństwie i rodzinie
Functioning of physically disabled adults in married and family life.....75

- Marta Pawelec, Jacek Łukasiewicz**
Kwestionariusz do Badania Szantażu Emocjonalnego (KBSE). Prezentacja narzędzia
Questionnaire for Emotional Blackmail Research (KBSE). Presentation of tools ...91

WSPÓŁCZESNE PROBLEMY SYSTEMU RODZINNEGO TERAPIA

- Bożena Krupa**
Przemiany społeczno-kulturowe w rodzinie a postawy współczesnej młodzieży
The socio-cultural changes in family and attitudes of contemporary youth133

Przemiany społeczno-kulturowe w rodzinie a postawy współczesnej młodzieży

Rodzina w dobie zmian

Rodzina jest platformą realizacji podstawowych potrzeb i pragnień od bezpieczeństwa po miłość, azychem lub swoistą ideą bycia i życia wśród innych ludzi. W perspektywie teorii systemowej rodzina jest definiowana jako struktura złożona ze wzajemnie od siebie zależnych grup osób, połączonych wspólnymi losami i pewnym stopniem emocjonalnej więzi. Jak pisze J. Izdebska rodzina to „współżyjące układy dorosłych i dzieci, w których dorośli przejmują legalną odpowiedzialność za byt materialny i wychowanie dzieci” (1996, s. 5) Subsystemy mają wspólne cele i zadania, które realizowane są dzięki strategii interakcji zgodnie z potrzebami indywidualnych członków rodziny i grupy jako całości (Braun-Gałkowska, 2003; Płopa, 2004).

Mówiąc o rodzinie trzeba ją zatem traktować jako żywy system dynamiczny, zmienny i plastyczny, który uwzględnia znaki czasu, lecz na którym opiera się zarazem ciągłość istnienia, wartości i tradycje. Prawidłowo funkcjonujący system rodzinny daje efekt w postaci funkcjonalnej, zdrowej rodziny (Bradshaw, 1988).

Strukturalny model S. Minuchina oraz rozszerzające go modele: kołowy D. H. Olsona, systemowy W. R. Beaversa lub McMastera zwracają uwagę na czynniki, które są cechami zdrowych, funkcjonalnych systemów rodziny jak:

- jasno zdefiniowane, elastyczne granice;
- wyodrębnione, czytelne subsystemy (małżonkowie, dzieci, rodzice);
- otwarta, czytelna struktura (hierarchia i role);
- przepływ materii i energii - otwarta wymiana ze środowiskiem;
- elastyczna zdolność do przystosowywania się do zmian wewnątrz i na zewnątrz systemu;
- jawna epistemologia (normy, reguły, przekonania), konstruowana przez wszystkich członków systemu, otwarta na nowe informacje;
- harmonia, równowaga (Płopa, 2004).

Modele międzypokoleniowe (m.in. M. Bowena) starają się wyjaśnić mechanizm transmisji i dziedziczenia doświadczeń pierwotnej rodziny na rodziny pochodzenia, które uwidaczniają się w poziomie rozwoju członków rodziny i wzorach funkcjonowania późniejszych pokoleń. Przykładowo model Moora (Cierpiałkowska, 2006) wskazuje na dodatnie silne zależności między przysto-

sowaniem dzieci a ciągłością i siłą zaburzeń trzech podstawowych czynników: jakości relacji między rodzicem a dzieckiem, jakości sprawowanej kontroli nad dzieckiem oraz bezpośrednich oddziaływań wychowawczych. Do zaburzeń czynników pierwotnych dochodzi w wyniku działania czynników wtórnych takich jak: konflikty małżeńskie, sytuacje stresowe, izolacja społeczna, alkoholizm, bezrobocie czy przemoc domowa.

Niezależnie od obranego modelu akcentowane jest znaczenie zarządzania emocjonalnym otoczeniem rodziny, tworzenia efektywnych strategii dla zmian, potrzeba dobrego, czytelnego definiowania granic, jasnego określenia ról i obowiązków oraz rozwijania efektywnej komunikacji i umiejętności rozwiązywania problemów, efektywnego realizowania zadań utrzymania rodziny i spełniania podstawowych funkcji.

W każdej rodzinie jakość i poziom wypełnianych funkcji (materialno-ekonomicznej, opiekuńczo-zabezpieczającej, prokreacyjnej, socjalizacyjnej oraz emocjonalno-ekspresyjnej (Tyszka, 1974) decyduje o końcowych skutkach jej funkcjonowania, wyrażających się choćby w poziomie i stylu życia jej członków, w konfiguracji stosunków międzypokoleniowych, aspiracjach i planach życiowych, uznawanych systemach wartości i ogólnej filozofii życia (Kawula, 1988, s. 1).

Siła tych funkcji, które można traktować jako stałe, ulega zmianom na skutek przeobrażeń otaczającej rzeczywistości, a układem odniesienia przy podejmowaniu analiz dotyczących życia rodzinnego są cechy charakteryzujące społeczeństwa „ponowoczesne”.

Familiolodzy zwracają uwagę na wiele czynników, które mają wpływ na sposób wypełniania funkcji oraz kierunek ich przemian. Generalnie czynniki dzielone są na zewnętrzne, związane z oddziaływaniem szeroko rozumianych determinant społecznych, kulturowych, politycznych i ekonomicznych oraz wewnętrzne, dotyczące intymnej, emocjonalnej i pierwotnej natury rodziny oraz jakości jej egzystencji (Slany, Kluzowa, 2004).

Zestawiając rodzinę zakorzenioną głęboko w tradycji polskiej z rodziną współczesną pod kątem zarówno czynników zewnętrznych jak i wewnętrznych - ich wpływu na rozumienie ról rodzicielskich oraz realizację i ocenę zadań z nich wynikających obserwuje się daleko idące zmiany:

- Regres funkcji prokreacyjnej rodziny jako efekt szeroko upowszechnionej antykoncepcji oraz kariery zawodowej kobiet związanej z wydłużonym czasem nauki, a następnie zdobywaniem odpowiedniej pozycji na rynku pracy. Zakładanie rodziny i urodzenie dzieci jest odroczone w czasie (średni wiek zawierania małżeństwa wynosi 28 lat dla mężczyzn i 26 lat dla kobiet, tj. o ponad 3 lata więcej niż na początku lat 90.). Zgodnie z danymi przytaczanymi przez GUS, średni wiek urodzenia pierwszego dziecka to dla Polki 26,6 (w 2010 r). Niska liczba urodzeń nie gwarantuje prostej zastępowalności pokoleń (W 2010 r. współczynnik dzietności wyniósł niespełna 1,4). Bezdzietność nie oznacza

- aktualnie nieprzydatności społecznej, przedstawiana jest jako przejaw autonomii, prawa do decydowania o swoim życiu i jako oznaka nowoczesności.
- Od 1984 roku stały wzrost udziału urodzeń pozamałżeńskich, z czego znaczna część przypada na kobiety nastoletnie (Adamiec- Zgraja, 2005). W 2010 r. odsetek urodzeń pozamałżeńskich wyniósł 18-21%. Odsetek ten jest zdecydowanie wyższy w miastach – w 2010 r. ponad 23%, na wsi – ponad 17%, przy czym w latach 90. wynosił 6-7%.
 - Zanik rodzin wielopokoleniowych, a wzrost liczby rodzin nuklearnych i monoparentalnych o małej liczbie potomstwa (Slany 2002; Frątczak, 2002).
 - Zdecydowany wzrost liczby osób żyjących w związkach kohabitacyjnych i innych alternatywnych formach życia rodzinnego i małżeńskiego. Od 1985 roku spadek liczby zawieranych małżeństw o 30%, a wzrost rozwodów w granicach 52% (Giddens 2001, Slany 2002, Adamiec-Zgraja, 2005, Kwak, 2005). Wg GUS w 2011 r. powstało ok. 207 tys. nowych związków małżeńskich – o 21 tys. mniej niż rok wcześniej. Współczynnik małżeństw obniżył się o 0,6 pkt i wyniósł 5,4‰. W tym samym roku. rozwiodło się prawie 65 tys. par małżeńskich – o ponad 3 tys. więcej niż rok wcześniej, współczynnik rozwodów także się zwiększył (o 0,1 pkt.) i wyniósł 1,7‰.
 - Rozluźnienie więzi między kolejnymi generacjami poprzez scedowanie na placówki społeczne opieki nad starszymi członkami rodzin.
 - Zwiększenie materialnego i emocjonalnego kosztu utrzymania dziecka. Zmiana pozycji dziecka w rodzinie zgodnie z modelem „the king-pair whit a child” (Szpakowska, 2003). Dla wielu rodzin najważniejsza jest samorealizacja i kariera zawodowa związana z osobistym sukcesem. Wartości te stawiane są znacznie wyżej niż wartość dziecka (model rodziny DINKS).
 - Zmiana tradycyjnego podziału ról w rodzinie – model patriarchalny został w dużym stopniu zastąpiony przez demokratyczny model funkcjonowania, w którym i obowiązki domowe i podejmowanie decyzji jest wspólne. Mniejsza stabilność rodzin na skutek dużej niezależności poszczególnych jej członków.
 - Liberalizacja poglądów odnoszących się do życia rodzinnego. Różnorodność światopoglądowa i etyczna (Beck; Beck-Gernsheim, 2002).
 - Przystwojenie wzorców kulturowych pochodzących z wielu źródeł i dążenie do ich urzeczywistnienia. Duża rola środków masowego przekazu w lansowaniu nowego wzorca życia rodzinnego (Braun-Gałkowska, 1995).
 - Globalizacja rynku pracy. Segregacja przestrzenna, w tym wykluczenie i pozbawienie dostępu do najważniejszych dóbr ze sfery współczesnej ekonomii, cywilizacji i kultury (Szymański, 2004).
 - Rozwarstwienie materialne społeczeństwa. Duży odsetek gospodarstw domowych o niskim statusie bytowym. Wysoki wskaźnik bezrobocia (Ostrihańska,

- Szamota, Wójcik, 1982; Sakowicz, 1997). Na koniec września 2013 r. GUS podaje wskaźnik bezrobocia w granicach 13%. W Polsce częściej ubóstwem ekonomicznym zagrożeni są ludzie młodzi, w tym dzieci. W 2012 roku wskaźnik zagrożenia ubóstwem skrajnym wśród dzieci i młodzieży do lat 18 wyniósł ok. 9%.
- Brak jednego z rodziców – najczęściej ojca (Grzelak-Włodarska, 1983, Rym-sza, 2001;) Wśród rozwiedzionych w 2010 r. małżeństw ok. 60% wychowywa-ło ponad 52 tys. nieletnich dzieci (w wieku poniżej 18 lat). Liczbę eurosierot szacuje się na 100-130 tysięcy chociaż brak jednoznacznych danych.
 - Zmiany w obszarze zatrudnienia związane z przejściem na gospodarkę ryn-kową. Sytuacje stresowe związane z utrzymaniem miejsca pracy. Konieczność stałego podnoszenia kwalifikacji.
 - Marginalizacja i przesunięcie w sferę prywatności życia religijnego (Braun-Gałkowska, 1992) .
 - Zubożenie rzeczywistych kontaktów ze społeczeństwem lokalnym. Zamyka-nie się w obrębie własnych rodzin. Anonimowość i postępujący zanik stosun-ków rodzinnych i sąsiedzkich. Relacje interpersonalne ograniczone do komu-nikacji wirtualnej.
 - Rozłam w obszarze tradycyjnych norm, zasad postępowania i autorytetów. Rozchwiany system wartości (Szara, 1995).
 - Upowszechnienie wzorca współczesnego człowieka jako jednostki autono-micznej we wszelkich dziedzinach życia: osobistej, rodzinnej i zawodowej. Utrwalają się nowe wzory i wymogi odnoszące się do życia rodzinnego, które są pochodną szeroko rozumianych zmian modernizacyjnych na wszystkich płaszczyznach życia. Nasila się trend w kierunku indywidualizacji, nastawie-nia na własne „ja” tendencja do samorealizacji i promocji własnych osiągnięć, dążenie do kreowania własnego życia oraz jednostkowej tożsamości co nie pozostaje bez wpływu na relacje pomiędzy członkami rodziny. W rezultacie zachodzących procesów w skali makro – i mikro-społecznej rodzina przybie-ra nową zasadniczo odmienną formę.

Oczywistym jest, że rodzina odgrywa w stosunku do dziecka rolę „niwelatora wstrząsów, filtru i pomostu”, chroniąc je przed zbyt brutalnym zetknięciem się z rzeczywistością i stanowiąc bazę wyjścia poza dom (Kowalczyk, 2000, s. 13), co nie oznacza, że w każdym przypadku jest to wykonalne, zważywszy, że rodzi-na jako komórka społeczna także podlega różnorodnym wpływom i naciskom ze-wnątrznym w zetknięciu z którymi nie zawsze zdolna jest prawidłowo wywiązać się ze swoich funkcji.

System aksjonormatywny nie dotyczy jedynie rodziny, ale rozciąga się na wszelkie obszary życia społecznego. Zespół reguł – norm i wartości ustanawia społeczeństwo, a za ich przestrzeganie i wdrażanie ponosi odpowiedzialność. Za-

tem, oprócz nadrzędnej roli rodziny w tym zakresie, wychowanie dzieci i młodzieży, internalizacja systemu aksjonormatywnego, adaptacja do zmieniającej się rzeczywistości zależy od:

- procesu zmian społeczno-polityczno-kulturowych (zmiany wartości, zjawisko alienacji i anomii społecznej);
- wpływu dorosłych, w szczególności rodziców i nauczycieli na proces wychowawczy młodego pokolenia;
- oddziaływania mass mediów na proces kształtowania się osobowości i zachowania;
- systemu edukacyjnego;
- systemu prawnosądowego (Krupa, 2011, s. 80-81 za: Smolińska-Theiss, 1993, Majkowski, 1999, Izdebska, 2000).

Dlatego też nawet jeśli skutki błędów wychowawczych rodziców i opiekunów popełnione w we wcześniejszych okresach życia dziecka ujawniają się w adolescencji, twierdzenie, że jedynie rodzina jest odpowiedzialna za kształtowanie zachowań dzieci i młodzieży jest dalece niewłaściwe. Kształtowanie tożsamości odbywa się przecież w określonej kulturze. W przeciwieństwie do pokoleń wcześniejszych, dla których wzorcami naturalnymi były wzorce obecne w środowisku rodzinnym czy szkolnym, czyli nacechowane tradycją, religią obecne pokolenie kształtowane jest przez kulturę masową wraz z całym spektrum jej specyficznych cech: dążenia do niczym nieskrępowanej wolności konsumpcji, wygody czy natychmiastowej gratyfikacji. Triada ekranowa (internet, telewizja, komórka) staje się źródłem wiedzy o świecie i sobie samym zastępując bezpośrednie poznawanie i doświadczanie czy wysiłek intelektualny.

Rodzice w epoce zmiany

Dzisiejsze pokolenie młodych ludzi to w głównej mierze dzieci rodziców, którzy na przełomie lat 90-tych i nieco później zakładali rodziny i wchodzili w nowe role w sytuacji zmian ustrojowych, a co za tym idzie zmian dotyczących wielu sfer życia, bez możliwości korzystania z doświadczenia starszej części społeczeństwa w tym zakresie. Zastosowanie tradycyjnych sposobów postępowania w zmieniającej się rzeczywistości siłą rzeczy nie mogło przynieść pożądanych skutków, wobec czego wypracowany system aksjonormatywny musiał ulegać stopniowym przeobrażeniom. Tym samym zderzenie nowego porządku ze starym w wielu przypadkach wywołało stan załamania, identyfikacyjnej pustki, rozproszenia dominujących wartości oraz ich interpretacyjną różnorodność (Krupa, 2011, s. 83).

Pokolenie rodziców współczesnych adolescentów inwestuje bardzo wiele w wyposażenie dzieci od chwili narodzin rekompensując niedobory materialne własnego dzieciństwa, być może nawet nie zawsze bardzo odczuwane, (bo większość rówieśników po prostu miała podobny status materialny), ale zauważone w życiu dorosłym w świecie gdzie wszystko jest dostępne. Transformacja

ustrojowa zrodziła w zbiorowej świadomości rodziców potrzebę dania dzieciom wszystkiego tego czego sami nie mieli od zabawek po edukację i organizację czasu wolnego. Jednak w pogoni za zapewnieniem odpowiedniego statusu materialnego współcześni rodzice zagubili, albo inaczej uznali za naturalną transmisję międzypokoleniową kształtowanie silnych więzi rodzinnych, intensywność życia rodzinnno-towarzyskiego, zaangażowanie czyli coś co jako najcenniejszy skarb otrzymali od własnych rodziców. Efektem tej nieustającej pogoni jest nastawienie zarówno rodziców jak i ich dzieci na konsumpcję kosztem rozluźnienia lub wręcz zaburzenia więzi, a także zubożenie w sferze kultury i sztuki. Jak pisze Z. Melosik (2001, s. 25) „młody człowiek zna dobrze język angielski, ogląda MTV i VIVE, słucha amerykańskiej lub brytyjskiej muzyki, serfuje po wirtualnej cyberprzestrzeni, zna kody komputerowe, a Mona Lisę kojarzy z puszką od Coca Coli”.

Rzeczywistość nie wydaje się dużo bardziej niebezpieczna niż dawniej, ale teraz żyjemy w świecie wyprodukowanego ryzyka, które oznacza zwiększoną percepcję i świadomość zagrożeń (Beck, 2002). Ochrona dzieci i młodzieży jest obowiązkiem, ale wypaczone pojmowanie bezpieczeństwa jako bezwzględного przewidywania i likwidowania wszelkich możliwych zagrożeń, zapobieganie przykrym doświadczeniom stanowi czynnik ograniczający odpowiedzialność za siebie i innych, a także poczucia sprawstwa w kontekście prostego mechanizmu przyczyna – skutek oraz zwolnienie z myślenia, co przecież stanowi podwalinę funkcjonowania.

Zabezpieczanie dzieci od wszystkiego bez możliwości doświadczania, przeżywania, zapamiętywania, analizowania, wyciągania wniosków, a nawet ponoszenia konsekwencji własnych czynów sprawia, że najmniejsze niepowodzenie jest odbierane przez dziecko nie jako rezultat własnych działań, ale jako wina wszystkich otaczających je osób w tym rodziców czy nauczycieli. Warto byłoby zatem raczej towarzyszyć dziecku, wspierać go w trudnych momentach, tłumaczyć i pomagać a nie roztaczać klosz, spod którego za wszelką cenę wcześniej czy później zechce uciec pozbywając się bagażu zaborczej miłości, dążąc do samostanowienia i spróbowania świata na swój sposób.

Kształtowanie odpowiedzialności u dziecka łączy się ściśle z jej poczuciem u rodzica i powinno mieć charakter „wymagającej miłości” bo konsekwencją wychowania do odpowiedzialności ma być wychowanie do odpowiedzialnej wolności. Oczywiście łatwiej i wygodniej zamiast miłości i zaangażowania dać dziecku źle pojętą wolność, a w zamian otrzymać „święty spokój”. Budząc się z takiego uśpienia, kiedy dziecko wpada w pułapkę (np. uzależnień, porzucenia nauki), rodzic zadaje sobie pytanie: „Dlaczego przecież niczego mu nie brakowało”, a dziecko „czego ode mnie chce rodzic? I jest dokładnie jak w Elementarzu Studenta: „Używamy tych samych słów i korzystamy z tych samych znaków, a zupełnie się nie rozumiemy” (Cichosz, 2000, s. 7).

Z drugiej strony obronna i ochronna postawa typu „to nie dotyczy mojego dziecka, ono tego by nie zrobiło” nawet jeśli wszystkie fakty to potwierdzają jest

niczym innym jak akceptacją fałszu i uczeniem własnego dziecka strategii pokonywania problemów wbrew wszystkim normom, nawet wbrew własnym przekonaniom. Usprawiedliwianie błędów dziecka za wszelką cenę, negacja faktów, ślepa miłość prowadzi do demoralizacji, tolerowania zła i popycha w stronę większych problemów.

Młodzi – wylogowani z rzeczywistości

Media stały się integralną częścią współczesnego środowiska wychowania oraz socjalizacji dzieci i młodzieży, ale jako „zmysłowe protezy” człowieka, jak zauważył Marshall McLuhan, prowadzą do zmiany pojęcia rzeczywistości, co niesie ze sobą określone konsekwencje poznawcze i nowe problemy pedagogiczne. Naturalną cechą medialnych obrazów jest m.in. ich fantastyczność, czyli to, co nierzeczywiste, jawi się i jest odbierane jako rzeczywiste (dotyczy to również np. zapośredniczonych medialnie interakcji z innymi ludźmi czy też wszechobecnej w mediach zasady ludyczności).

Preferencja nowości oraz dzielenie się nimi z innymi należy do ważnych umiejętności społecznych. Poszukiwanie nowych informacji i cierpienie z powodu ich braku jest dobrze ugruntowane, zmianie ulega tylko forma. Nowe technologie sprawiły że informacja dociera zdecydowanie szybciej, inny jest kanał i wielość źródeł informacji. Niemniej jednak sprawdzanie wiadomości na facebooku, niewiele różni się od informacji z ławeczki przed blokiem czy zasłyszanych od przypadkowych pasażerów autobusu. Jedyny, aczkolwiek istotny, aspekt rozróżniający dotyczy bezpośredniego kontaktu nadawcy z odbiorcą.

Jeszcze stosunkowo niedawno o wydarzeniach dziejących się w odległych miejscach dowiadywaliśmy się z pewnym opóźnieniem, w rytmie listów przycho-dzących pocztą, informacji przywiezionych przez innych. Czas pomiędzy wydarzeniem a dotarciem informacji pozwalał na przetworzenie już dostępnej porcji informacji zanim pojawi się kolejna, skłaniał do refleksji i oceny, a także pobudzał ciekawość poznawczą. Czas zatem odgrywał istotną rolę. Obecnie to co dzieje się w najbardziej odległym zakątku świata jest dostępne „od ręki”, kilkaset programów telewizyjnych, w tym specjalizujące się w przekazywaniu informacji ze świata ściga się w dostarczeniu widzowi wiadomości najszybciej jak to możliwe, nawet bezpośrednio. Jakość, rzetelność to rzecz wtórna liczy się czas i zdobycie uwagi widza, czytelnika. Tysiące maili, newsletterów, reklam, powiadomień, programów - zalew informacyjny sprawia że człowiek dusi się od ich nadmiaru i traci kontrolę nad swoim zachowaniem.

„Cyfrowi tubylcy” (współczesna młodzież) starają się za wszelką cenę być na bieżąco, sprawdzać najdrobniejsze informacje w obawie (syndrom FoMo), że przegapią coś co może być istotne dla ich funkcjonowania szkolnego, towarzyskiego, zawodowego czy społecznego, bo przecież informacja od zawsze była ściśle związa-

na z władzą i autorytetem. Pomimo, iż dobrze radzą sobie z przetwarzaniem wielowątkowym, pochłaniają wiele informacji w bardzo szybkim tempie to już na odbiór treści, ich intelektualne opracowanie i praktyczne wykorzystanie brak czasu.

Lawina informacji, źródła inwazyjnych i wszechobecnych bodźców oraz dominacja świata równoległego powoduje, że młody człowiek starając się nadażyć przestaje myśleć analitycznie zastępując go obrazkowym, wybiera szybkie komunikaty, poprzestaje na hasła, efektownym sloganem, nie szuka argumentów i uzasadnień, nie potrafi skoncentrować się, balansuje na krawędzi, wciąż dokonuje wyboru bez czasu na refleksję i nieustannie żyje w permanentnej zmianie gdzie jedna idea spychana jest przez inną, jeden produkt zastępowany natychmiast dwoma innymi.

Zmiana, jak pisał Toffler (1972, s. 19), to „klucz do zrozumienia naszych czasów, przyszłość zaś dla wielu będzie stawać się zbyt szybko”. Skala przyspieszenia tych zmian niesie ze sobą fundamentalne przewartościowania sposobów postrzegania i doświadczania otaczającej rzeczywistości. Jeśli młody człowiek skazany jest na nią bez możliwości zatrzymania się i znalezienia odpowiedzi na nurtujące go pytania to wkrótce obojętnieje i być może ten brak zaangażowania, lub jak u Bergera „bycie poza” jest warunkiem jego kulturowego przetrwania. Zanik altruizmu, pomocniczości, zamknięcie się w swoim świecie, niechęć do podejmowania działań społecznych wydaje się konsekwencją życia w pędzie cywilizacyjnym i dążenia do indywidualizmu w znaczeniu każdy żyje jak chce, wybiera, jak chce (nawet w sferze moralnej). Zdaniem H. Świdry-Zięby (2010, s. 68-73) zjawisko prywatyzacji stylu życia, przekonań, norm, jak również wymieszania różnych wątków, wybór określonych elementów według własnego uznania staje się dla młodzieży czymś zwyczajnym.

Charakterystyczną cechą współczesnego nastolatka staje się lęk przed wykluczeniem, uzależnienie od „bycia na bieżąco” i rezygnacja z poznawania świata i ludzi metodami bezpośrednimi. Coraz częściej czuje się też bezradny i bezsilny wobec wyzwań, które niesie ze sobą cywilizacja instant. To z kolei prowadzi do poszukiwań ułatwiających trudną drogę ku dorosłości i w wielu przypadkach na tej drodze młody człowiek pozostaje sam (Mastalski, 2007, s. 5-6).

Samotność jest co prawda wpisana w okres adolescencji jako okres potrzebny do poznania i poznać i wydobycia swojego Ja, ale równocześnie obserwuje się negatywny aspekt w postaci dystansowania się od innych z jednoczesnym nieodpartym dążeniem do komunikowania się z nimi. Samotność w rodzinie jako suma przeżyć o charakterze negatywnym, destrukcyjnym powstałych w wyniku izolacji z najbliższymi osobami, osłabienie więzi emocjonalnych wydaje się najtrudniejszym wymiarem samotności. Przejawy owej samotności to głównie:

- osamotnienie w podejmowaniu trudnych decyzji (nawet tych dotyczących planowania kariery i dalszej drogi życiowej);

- brak dostatecznej ilości czasu na budowanie ciepłej atmosfery i pozytywnych więzi (z rozmów z licealistami wynika iż budżet czasu przeznaczony na rozmowę i wspólne spędzanie czasu z rodzicami to ok. 2 godziny tygodniowo);
- niezaspokojenie podstawowych potrzeb nastolatka w tym emocjonalnych.

Tę rodzinną samotność wzmagają nieuporządkowany świat idei i wartości:

- zdejmowanie odpowiedzialności z dzieci i młodzieży z jednej strony oraz przesadne akcentowanie poczucia odpowiedzialności w procesie wychowawczym z drugiej strony (Mastalski, 2007);
- zafałszowanie rzeczywistości (nie wiadomo co jest prawda a co nią nie jest, wszechobecna manipulacja);
- wolność rozumiana jako swoboda, dobrowolność, wyzwolenie, nieskrepowanie jako wartość bezwzględna sama w sobie, ale prowadząca do przekraczania wszelkich granic;
- chaos wśród autorytetów – poruszanie się jak we mgle bez widocznych drogowskazów. (...) Od „autorytetów-przywódców” przeszliśmy do „autorytetów-przykładów” (np. media – przyp. autorki). Różnica między nimi jest taka, że te pierwsze wskazują drogę, jaką warto kroczyć, a te drugie pokazują, jak się poruszać” (Mastalski, 2007, s.8);
- brak „wewnętrznego GPS-u” orientującego aksjologicznie;
- ekranizacja życia, wirtualizacja rzeczywistości - wymieszanie porządków i brak czytelności między tym co rzeczywiste a tym co wirtualne (równoległość funkcjonowania w dwu światach);
- zabawa jako imperatyw codziennego życia (nastawienie hedonistyczne);
- presja mód i trendów;
- słabe umiejętności w zakresie radzenia sobie z przeciwnościami losu, ze stresem;
- „cywilizacyjne pułapki” jak np. uzależnienia, inne zachowania ryzykowne. Cechą wspólną uzależnień substancjalnych jak i nowych uzależnień (cyberuzależnień) stanowią problemy młodzieży dotyczące sfery emocjonalnej i relacji ja – inni.

Z moich badań prowadzonych w 2012 na grupie 700 osób (młodzieży w wieku 16-19 lat) wynika iż zachowania ryzykowne występują w dość dużej skali. Ponad połowa badanych przyznaje się do czynnego kontaktu z alkoholem, a 16% ma za sobą epizod upicia się do utraty nieprzytomności. Średnia wieku dla badanej grupy inicjacji alkoholowej wynosi 12 lat (Krupa, 2012).

Według H. Świdry-Zięby (2005, s. 280-297) „reprezentanci młodego pokolenia jawią się zatem jako posiadacze tożsamości hybrydalnych, o nieświadomionym osobowym rozdarciu, które z jednej strony cechuje dynamizm, pragnienie osobistego rozwoju, krytycyzm i dystans w ocenie siebie i różnych zjawisk, wysoka ranga tolerancji oraz wartości moralnych (jako wartości ukrytych), z drugiej zaś – swoiste „wykorzenienie”, polegające na braku głębszej identyfikacji z losem spo-

łeczeństwa, państwa czy własnego pokolenia, przejawiające się w egoizmie, osłabionej zdolności nawiązywania relacji personalnych („obowiązki wobec samego siebie”) oraz myśleniu ahistorycznym. To także uleganie wzorom medialnym, doświadczanie bólu egzystencjalnego oraz brak mechanizmów odpornościowych w sytuacjach niepowodzeń.

Wnioski

- Postawy adolescentów nie są determinowane wyłącznie przez wychowanie i doświadczenie wyniesione ze środowiska rodzinnego. W dużym stopniu są „produktem” kultury masowej.
- Skraca się faza dzieciństwa na rzecz okresu młodości, który nie stwarza bodźców do dorastania i nabywania odpowiedzialności. Efekt: młodzi są przedwcześnie dorośli, a starsi „chronicznie” niedojrzali.
- Nastąpiło przeniesienie punktu ciężkości z myślenia wspólnotowego na myślenie kategoriami jednostkowymi i prywatnymi.
- Polaryzacja i dezintegracja społeczeństwa w skali makro, kryzys zaufania do instytucji i autorytetów doprowadziły do zaburzeń w relacjach interpersonalnych – z jednej strony do silnych przejawów dominacji, rywalizacji i instrumentalizmu z drugiej do wycofania się, braku motywacji i sensu co w następstwie dało genezę tworzenia się podkultur, a co za tym idzie wielu systemów sprzecznych pod względem normatywów.
- Charakterystyczne cechy przemian: detradycjonalizacja, dezinstytucjonalizacja, desakralizacja.

Bibliografia

- Adamiec-Zgraja, A. (2005). Zmiany w rozumieniu i pełnieniu ról rodzicielskich jako zagrożenie dla rozwoju dzieci i młodzieży. W: B. Grochmal-Bach, A. Knobloch-Gala (red), *Kryzysy rozwojowe wieku dziecięco-młodzieżowego a możliwości społecznego wsparcia*. Kraków: Impuls.
- Beck, U. (2002). *Społeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Berger, P (1995). *Zaproszenie do socjologii*. Warszawa: PWN.
- Bradshaw, J. (1997). *Zrozumieć rodzinę*. Warszawa: Polskie Towarzystwo Psychologiczne.
- Cichosz, W. (2000). *Metodologia. Elementarz Studenta*. Gdańsk: Zakłady Graficzne im. KEN.
- Cierpiałkowska, L. (2006). *Oblicza współczesnych uzależnień*. Poznań: Wydawnictwo UAM.

- Kawula, S. (1988). *Funkcja opiekuńcza współczesnej rodziny polskiej*. Białystok: IKN-ODN.
- Krupa, B. (2011). *Doświadczenia życiowe młodzieży z okresu dzieciństwa i ich związek z niedostosowaniem społecznym*. Łódź: WSEZiNS.
- Mastalski, J. Odczarować odczarowane. Rozmowa z prof. Z. Baumanem. W: *Życie Duchowe*, 2000, 24.
- Mastalski, J. (2007). *Samotność globalnego nastolatka*. Kraków: Wydawnictwo PAT.
- Melosik, Z. (2001). Edukacja a przemiany współczesnej kultury. Implikacje dla teorii i praktyki. W: B. Śliwerski (red.), *Nowe konteksty dla edukacji alternatywnej XXI wieku*. Kraków: Impuls.
- Płopa, M. (2004). *Psychologia rodziny*. Elbląg: Wydawnictwo Elbląskiej Uczelni Humanistyczno-Ekonomicznej.
- Slany, K. (2002). *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. Kraków: Nomos.
- Świda-Zięba, H. (2005). *Młodzi w nowym świecie*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Świda-Zięba, H. Niektóre symptomy moralnej anomii społeczeństwa polskiego, *Nauka*, 2010, (3).
- Toffler, A. (1972). *Szok przyszłości*. Poznań: KURPISZ.
- Raport GUS Podstawowe informacje o sytuacji demograficznej Polski w 2011 roku. GUS www.stat.gov.pl. Dostęp 5.11.2013 r.
- Raport GUS Ubóstwo w Polsce w 2012 r. GUS www.stat.gov.pl. Dostęp 7.11.2013r.
- Raport GUS Bezrobotni oraz stopa bezrobocia wg województw, podregionów i powiatów (Stan na koniec grudnia 2013 r.) GUS www.stat.gov.pl. Dostęp 7.11.2013 r.